

Intencje mszalne: 20.05 - 26.05

Poniedziałek, 20 maj 2019

7⁰⁰ śp. Teresa Rewekant

18⁰⁰ śp. Halina Trykowska (1 rocz.)

18⁰⁰ śp. Teresa Zajączkowska (5 rocz.)

Wtorek, 21 maj 2019

7⁰⁰ śp. Jan Arendt

18⁰⁰ śp. Zbigniew Szlachcickowski (21 rocz.)

Środa, 22 maj 2019

7⁰⁰ śp. Leopold Marczyński

18⁰⁰ o Boże błogosławieństwo dla P. Ireny Wieliczkiwicz

18⁰⁰ o Boże błogosławieństwo, dary Ducha Świętego dla wnuków i ich rodzin. Damian, Leon, Lena.

Czwartek, 23 maj 2019

7⁰⁰ śp. Zofia Przepolewska

18⁰⁰ Dziękczynno - błagalna dla Kazimierza w 60 rocz. urodzin

Piątek, 24 maj 2019 – N M P Wspomożycielki Wiernych

7⁰⁰ śp. Czesław Skurski (30 dzień po pogrzebie)

18⁰⁰ o Boże błogosł., dary Ducha Świętego, opiekę N M P i dar świętego kapłaństwa dla: ks. dn Michała Budki, ks dn Piotra Chmury, ks dn Marcina Dopierały, ks. dn Damiana Sikorskiego, ks. dn Maksymiliana Ślizień

Sobota, 25 maj 2019

7⁰⁰ śp. Genowefa i Jan

18⁰⁰ śp. Edward Łukaszewicz (4 rocz.) i rodzice z obu stron

Niedziela, 26 maj 2019 – VI Niedziela Wielkanocna

8⁰⁰ śp. Kazimierz Ziajka (5 rocz.)

8⁰⁰ Dziękczynna za otrzymane łaski z prośbą o zdrowie dla Janiny Skrzypek, Koc Eugeniusza i Koc Henryki(k) oraz za wnuków Krzysztofa, Piotra i Beaty z rodzinami

9³⁰ śp. Halina (17 rocz.) oraz Jan (17 rocz.) Gryta

9³⁰ śp. Władysław, Genowefa

11⁰⁰ Dziękczynna w 18 rocz. urodzin Grabowskiej

12³⁰ Msza święta prymicyjna ks. Maksymiliana Ślizień

18⁰⁰ śp. Albina(k), Franciszek i zmarli z rodziny

Biuletyn Parafialny

Parafii p.w. bł. Doroty z Mątów



NR 36; V Niedziela Wielkanocna – 19 Maj 2019
Czytania: Dz 14,21-27; Ps 145; Ap 21,1-5; J 13,33-35

Miłujcie się wzajemnie, jak Ja was umiłowałem (J 13,34)

Dziś ponownie rozważamy tajemnicę paschalną w jej całokształcie: od męki Chrystusa aż do Jego uwielbienia, od obecności i wpływu Zmartwychwstałego w Kościele, aż do uczestnictwa w wiecznej chwale Chrystusa.

Ewangelia (J 13, 31–35) podejmuje opowiadanie w chwili, gdy po zapowiedzi zdrady Judasza Jezus mówi o swoim uwielbieniu jako o rzeczywistości już obecnej, związanej z Jego męką. „Syn człowieczy został teraz otoczony chwałą, a w Nim Bóg został chwałą otoczony”. Kontrast jest duży, ale tylko pozornie. W rzeczy samej, zgadzając się być zdradzonym i wydanym na śmierć dla zbawienia ludzi, Jezus wypełnia posłannictwo, jakie Ojciec Mu powierzył, a to jest właśnie powód Jego uwielbienia. Dlatego też On widzi już początek swego uwielbienia, podobnie jak początek uwielbienia, jakie ma oddać Bogu przez swoją śmierć zbawczą.

Najpierw męka, a potem uwielbienie oddzielił Jezusa od uczniów, a zanim ich opuści, zapewnia im swoją niewidzialną obecność w miłości. On chce pozostać pośród nich przez miłość, jaką ich umiłował i jaką zostawia im w dziedzictwie, aby żyli nią i odnajdywali we własnym wzajemnym obcowaniu. „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak Ja was umiłowałem”. Wzajemna miłość, wzorująca się na miłości Mistrza, co więcej, pochodząca od Niego, zapewnia wspólnocie chrześcijańskiej obecność Jezusa i jest jej znakiem. Równocześnie jest cechą prawdziwych chrześcijan: „Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi jeśli będziecie się wzajemnie miłowali”. Taki właśnie był początek życia Kościoła, życia podtrzymywanego przez siłę spajającą i rozszerzającą, zgoła nową, przez nadzwyczajną moc, opartą nie na miłości ludzkiej zawsze ułomnej i niestałej, lecz na miłości Bożej: na miłości Chrystusa przeżywanej we wzajemnym obcowaniu wierzących.

Taka miłość jest tajemnicą nie znużonej gorliwości apostołskiej Pawła i Barnaby, o czym mówi dzisiaj pierwsze czytanie (Dz 14, 20b–27). Jedną podróż następuje po drugiej: gdy założyli nowe Kościoły, obydwa po-

nownie odwiedzają je i zachęcają uczniów „do wytrwania w wierze”. W każdym Kościele wybierają i święcą kapłanów; wyruszają, aby głosić Ewangelię innym krajom, a potem wracają do Antiochii i tam zdają sprawę wspólnocie z tego, „jak wiele Bóg przez nich zdziałał”. Miłość Chrystusa, która ich podtrzymuje, oraz świadomość, że On sam działa w nich i z nimi, nie uwalnia ich od utrapień, podobnie jak nie były wolne od nich nowe gminy chrześcijańskie i podobnie jak nie jest wolny od nich i obecny Kościół, „bo przez wiele ucisków trzeba nam wejść do królestwa Bożego”.

Św. Jan, aby dodać otuchy Kościołowi w jego pielgrzymowaniu (Ap 21, 1–5a; II czytanie), ukazuje mu chwałę Jerozolimy niebieskiej, Kościoła tryumfującego — „jako oblubienicę zdobną w klejnoty dla swego męża”, Chrystusa. On będzie „przybytkiem Boga z ludźmi”, w którym Syn Boży założy swoje stałe mieszkanie. Jezus nie będzie już odrzucony, jak to miało miejsce ongiś, lecz przyjęty przez wszystkich wybranych jako ich Pan i Pocieszyciel. Wówczas On „otrze z ich oczu wszelką łzę, a śmierci już od tam nie będzie”. Chrystus przez swoją mękę i zmartwychwstanie uświęcił cierpienie i śmierć, ale ich nie usunął. W życiu wiecznym natomiast, gdzie ludzie zostaną w pełni włączeni do chwały Jego zmartwychwstania, nie będzie „ani żałoby, ni krzyku, ni trudu”. Wszystko zostanie odnowione w chwale i miłości Chrystusa zmartwychwstałego.

Por. O. Gabriel od Marii Magdaleny

Święta Rita z Cascia

Rita należy do najbardziej popularnych świętych na świecie. Urodziła się około 1380 r. w rodzinie ubogich górali w Rocca Porena, niedaleko Cascii (Umbria) jako jedyne dziecko. Według podania miała być dzieckiem wymodlonym przez pobożnych rodziców. Na chrzcie otrzymała imię Małgorzata (Rita jest jego zdrobnieniem). Na życzenie rodziców wyszła za mąż. Związek ten był jednak bardzo nieudany. Łagodząc swym postępowaniem trudny charakter swego męża przeżyła z nim osiemnaście lat. Jej małżeństwo wymagało wiele trudu, bo mąż miał gwałtowny charakter i dość awanturnicze zamiłowania. Mąż Rity zginął zabity w porachunkach mafii. Kiedy zginął, synowie postanowili go pomścić, a Rita, jako matka, cierpiała nie umiejąc ich od tego odwieść. Bojąc się, by nie kontynuowali walk, prosiła Boga, aby raczej zabrał ich ze świata niż mieliby stać się zabójcami. Bóg wysłuchał tej prośby. Obaj młodzieńcy zmarli podczas epidemii a ona zmagła się dalej usiłując pojednać zwaśnione rody. Kiedy w końcu udało jej się z wrogów uczynić przyjaciół, mogła zostać zakonnicą. Rita jako trzydziestokilkuletnia wdowa wstąpiła do zakonu augustianek, które miały swój klasztor w Cascii. Ponieważ była analfabetką, została przyjęta do sióstr "konwersek", które były przeznaczone do codziennej posługi w klasztorze. Z całą radością, z mi-

łości dla Oblubieńca, spełniała najniższe posługi w klasztorze. Często w ciągu dnia i nocy całowała z miłością obrączkę zakonną, która symbolizowała jej mistyczne zaślubiny z Jezusem.

Miała szczególne nabożeństwo do Bożej męki. Widziano ją nieraz, jak leżała krzyżem, zalana łzami. Prosiła gorąco Jezusa, by dał jej zakosztować męki chociaż jednego ciernia, który ranił Jego przenaświętszą głowę. Została wysłuchana. W czasie modlitwy poczuła nagle w głowie silne ukłucie. Na tym miejscu wytworzyła się bolesna rana, która zadawała jej nieznośne cierpienia przez 15 lat, aż do śmierci. Zmarła na gruźlicę 22 maja 1457 r. w Cascii. Tam jej nienaruszone ciało spoczywa do dziś. Uroczysta kanonizacja odbyła się dopiero 24 maja 1900 r. Dokonał jej papież Leon XIII, nazywając św. Ritę "drogocenną perłą Umbrii". Jest patronką od spraw trudnych i beznadziejnych. W Krakowie przechowywane są jej relikwie.

Ogłoszenia parafialne

1. Trwa miesiąc maryjny. Nabożeństwa majowe z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, śpiewem litanii oraz czytanką maryjną codziennie pół godziny przed wieczorną Mszą świętą.
2. Rekolekcje REO w naszej parafii trwają. Spotkania w każdy wtorek po zakończeniu Eucharystii.
3. W środę wspominamy w liturgii św. Ritę z Cascii – patronkę od spraw trudnych, a w piątek Najświętszą Maryję Pannę Wspomożycielkę Wiernych.
4. W najbliższy piątek o godzinie 16:00 w Katedrze świętego Mikołaja odbędą się święcenia diakonatu. W sobotę również w Katedrze święcenia kapłańskie o godzinie 10:00. Będzie wyświęcany na kapłana nasz parafianin Maksymilian Ślizień. Otoczmy ich naszą modlitwą.
5. W przyszłą niedzielę o godzinie 12:30 ks. Maksymilian będzie sprawował po raz pierwszy Mszę świętą w naszym kościele. Będzie to wielkie i uroczyste wydarzenie dla naszej parafialnej wspólnoty. Uroczystość rozpocznie się od procesji z domu ks. Prymicjanta.
6. W piątek po wieczornej Mszy św. spotkanie Kręgu Biblijnego.
7. W minionym tygodniu odeszli do wieczności:
śp. Ewa Aniela Wyżynkiewicz – lat 58, z ul. Grunwaldzkiej
śp. Zenon Wyżynkiewicz – lat 63, z ul. Grunwaldzkiej